

KURJER WARSZAWSKI

D. 27. Wrzesnia. — Rok 1838.
Czwartek,

№ 257.

Jutro, Ś. Wacław.
U Izraeli: wigilja Sądnego dnia.

N. PAN postanowił, że część pensji wyznaczonej 1832 r. Pani Józefie Kawieckiej, wdowie po Kuratorze szkół Kaliskich, przypadająca na córkę jej *Paulinę*, wypłacaną będzie aż do wejścia tejże w związki małżeńskie, pomimo dojścia jej do lat pełnoletności. — *JO. Feldmarszałek, Xżę Warszawski, Namiestnik Król;*, wczoraj przed południem wrócił do *Warszawy*,

JW. Leopoldyna z Hra. Cicogna de Berg, Dama krzyża gwiazdowego, Małżonka *Jene-Adj. de Berg*, wróciła z Moskwy do *Warszawy*. — Wczoraj rozstał się z tym światem w 68 roku życia ś. p. *Ignacy Bienkowski*, Dyrektor Mennicy *Warsz.*; Kawaler orderu ś. *Stanisława*. — *Gabinet Figur woskowych* przywieziono do *Warszawy*, składa się z 125 figur naturalnej wielkości, wyobrażających znakomite osoby. Miejsce obrano na *Tłumackiem*. — *Pomocnik Podsejdy* przy Urzędzie Muncyjalnym przeznaczył zł. 2, dla Insty: moral: zan: dzieci, złożone przez *Dozorcę policyjnego* niewłaściwie w celu przekupienia go przez osobę aresztowaną mu ofiarowane. — *Wrzesień* terazniejszy aż do końca dni swoich zastępuje lato, pogoda trwa bez przerwy, a nawet drzewa owocowe jakby na wiosnę świeżem okrywają się kwitnięciem. *Gospodarze* więcej już skończywszy żniwa, życzyliby na siejbę odwilżenia deszczem. — *Nakładem księgarni Aug. Em. Glikberga*, przy ulicy *Miodowej*, wyszło z druku nader pożądanе dzieło: *Poradnik dla Gospodyń miejskich i wiejskich, czyli Zbiór rad, wiadomości i przepisów, obejmujący różne szczegóły gospodarstwa kobiecego, a mianowicie porządek i rząd w domu, wybór i utrzymanie stąg, porządek w robotach, ochędóstwo; chów i talswiejsze sposoby leczenia zwierząt domowych, drobiu, ryb, pszczót i iedwabników; zakłada-*

*nie ogrodów, roboty i wiadomości ogrodnicze, pielęgnowanie drzew i krzewów owocowych, tudzież kwiatów, ogrodowin i niektórych roślin gospodarskich, urządzenie przędziwa, nabiału, mięsiva; wyrabianie różnych napoiów, syropów, soków, powideł, octu, krochmalu i t. d.; przechowanie różnych istot pożywnych; rady względem zdrowia ludzi; słowniczek użytecznych wiadomości i krótkich przepisów, iako też oddzielny traktat sztuki kucharskiej. Przez P. E. Leśniewskiego. 3 Tomy 12mo, z rycinami. Cena prenumeracyjna złp. 24. Tomów 2, z których każdy składa się z 500 stronnie ścisłym drukiem już wyszły, a 3ci i ostatni, do którego dodane będą ryciny do całego dzieła należące, wkrótce wyjdzie z pod prassy. Po wyjściu całego dzieła cena znacznie podwyższoną będzie. Między tylu dziełami gospodarskimi u nas wychodzących, *Poradnik dla Gospodyń* zasługuje na szczególną uwagę i ze wszechmiar godne jest polecenia. Wobjętości 3ch sporych rycinami, umyślił Autor opisać wszelkie zatrudnienia gospodyni i załączyć potrzebne jej wiadomości; nie opuścić nawet szczegółów i względów które jej gospodarstwo łączą z gospodarstwem męzczyzny. Jeżeli wiele należy musi dzieł *Gospodarz* aby w nich znalazł szabyć szczegóły różnych gałęzi iego gospodarstwa wiejskiego, sam jeden *Poradnik* dostarczy poruczeń o prawie niezliczonych przedmiotach gospodarstwa kobiety. — (Art. nad.) W księgarni przy ulicy *Sgo Jana* pod firmą *Pani Szczepańskiej Nr 12*, znajdują się różne dzieła klasyczne, historyczne, gospodarskie czyli ekonomiczne, naukowe i szkolne w polskim i rossyjskim językach, takóž niektóre niemieckie prawne i historyczne. Tudzież można abonować książki do czytania za zł. 4 miesięcznie. Książka o cudownym medalu N.*

MARIJ-i inne do Nabożeństwa, przez najlepszych autorów, pięknie oprawne i złoczone. *Telemak* przez *Fenelona*, i Tysiąc dni i jeden, są do nabycia za niższą cenę, tudzież wszystkie nakładowe znajdujące się w powyższym miejscu. — S. *Orlgebrand* Księgarz i Antykwaryusz przy ulicy Nowiniarskiej, ma zaszczyt donieść, iż jest zaopatrzony we wszelkie Książki szkolne nowe, iako też używane, oraz że nabywa i przyjmuje książki w zamianę. — Wczoraj w teatrze Rozmaitości, po *Studzie 2ch Panów* przywołany JP. *Maiewski*. Nowa ludo-aktowa Komedia przełożona z francuz: *Tajemnica Wuiaszka*, bawiła obecnych. Rzecz składa się z scen nieporozumień wzajemnych, co Autor z talentem rozwinał. Publiczność przywołała wszystkich Artystów grających w tem dziełku (JPani *Kostecka*, JPanny *Daszkiewicz*, *Dobrzańska*, JPP. *Jasiński*, *Szymanowski*, *Karosiński*). Zapytano o Tłumacza (bezimienny).

W biurze Dyrekcji Komunikacji lądowych i wodnych, odbędzie się w d. 9/11 Paźdźc. r. b. licytacja publi: przez opieczętowane deklaracje, na budowę drogi bitej 9 werst długiej, mającej łączyć twierdzę *Iwangrodzką* z traktem *Lubelskim*. Licytacja zacznie się od summy zł. 216,932 gr. 5; wadium zł. 27,000, i takowe złożone być może w Banku pol: w gotówiznie lub też w listach zasta. Obszerniejszy opis, tudzież kosztorys i warunki do licytacji, złożone są w Warszawie w Dyrekcji Komunikacji lądowych i wodnych, i tam przejrzane być mogą. — Na Jarmark zeszło tygodniowy w *Łowiczu* przybyło wielu Obywateli, tudzież rozmaitych osób przedających i kupujących rozliczne towary. Za piękne konie żądano dużej zapłaty, owce przedawano za cenę umiarkowaną. Bawiono się dobrze, wina szampańskiego zabrakło. Towarzystwo sceniczne w przejeździe z *Kalisza* do *Lublina*, bawiło obecną Publiczność; przedstawiło: *Starą Romantyczkę*, *Nowy rok*, *Wąjatkę etc.*

Z *Petersburga*. — Ogłoszony został traktat

żeglugi morskiej i przyjaźni zawarty między N. CESARZEM Rossyj: a N. Królem Szwedzkim, d. 26 Kwiet: (8 Maja) r. b. — Spodziewanem jest urządzenie kolei żelaznej między obiema stolicami Cesarstwa, to jest: *Petersburgiem* a *Moskwą*. Jakaż ztąd wyniknie dogodność, iak ogromne korzyści, iak pomnożona przyjemność.

Niemcy. — W *Berlinie* teraz liczny jest zjazd dostojnych osób. — W *Pradze* 17go b. m. rozpoczął się sejm Królestwa *Czeskiego* pod prezydencją Hrabiego *Cnotek*.

Francja. — Królowa i X^{te} *Orleański* w ciągu października mają udać się do *Bruxelli*. — *Chrzcinia Hrabiego paryzkiego* mają odbyć się w przyszłym miesiącu. — X^{te} *Orleański* na 23 b. m. spodziewany był w *Mecu*. — Rząd wyznaczył nagrodę 36,000 fran. za dostawę 500 ryz papieru, z którego nie możnaby zmasać liter, raz napisanych; a to w celu zapobieżenia oszustwom. — Xiądz *Enfantin* naczelnik *Sannistów*, jest teraz Pocztalterem na drodze z *Paryża* do *Lionu*.

Anglja. — 8 b. m. otworzono znowu muzeum angielskie, które zawiera 2 gabinety czytania, każdy po 60 stóp długości, 30 szerokości i 33 wysokości. Na około w każdym salonie ustawione są słowniki, encyklopedje, dzieła topograficzne i wszelkie książki pomocnicze. W każdym salonie znajduje się 12 stołów, na około których 250 osób może mieć miejsce. Odbierca książki musi złożyć bilet, którego nie otrzyma napowrót, aź zwróci książki nieuszkodzone.

Hiszpanja. — Z powodu odwrotu Jenerała *Espanterro*, mniemają że i nowe ministerstwo nie utrzyma się długo, Głoszą że Xiądz *Merino* na czele 10,000 wojska zmusi armję *Izabelli* do tego odwrotu. — Ministerstwo skarbu miało być ofiarowane Panu *Remisa*.

Turecja. — Między podarunkami przysłanemi od Wice-Króla *Egiptu* Sułtanowi, odznaczają się perły nadzwyczajnej wielkości, 10 pięknych

piór strusich i palma daktylowa, której liście i owoce są zrobione z pereł, dyamentów i zmaragdów. Głoszono, że przystano także 2 i pół miliona piastrow, ale to nie potwierdziło się. Wice-Król tym razem prosił o odwłokę, gdyż znajduje się w stanie krytycznym. — W wiosce *Kadiki* wybuchło powstanie kobiet. Młoda Ormjanka dobrowolnie udała się do swojego kochanka Persa, inne zaś niewiasty myślały, że *Chrześcjanie* (frankowie) ją uwiędli, list od znikłej wyjaśnił omyłkę, ale teraz kobiety chciały zburzyć dom Persa. Seraskier z *Skutary* przysłał rozkaz, aby młoda Ormjanka była zwróconą rodzicom. — Flotta Kapudana Baszy odpłynęła z *Smirny* do *Wurli*. W *Smirnie* 29 z. m. dało się uzczyć lekkie trzęsienie ziemi. Zaraza ustała. — *Ibrahim* Basza przybył do *Damaszku* i ogłosił ogólną amnestję dla *Druzów*.

Rozmałości. — *Spontini* wyjechał z Paryża do Neapolu, i na przyszłą zimę wróci do Francji. Wielu Autorów francuzkich ofiarowało mu dzieła, spodziewając się że napisze operę dla teatru francuzkiego. — Xieźniczka *Amalja* saska napisała nowe dzieło sceniczne, które 11 b. m. było przedstawione w teatrze dworskim w *Pilnie*; tytuł onego jest: *Skutki illuminacji ogrodowej*. Xieźniczka także odegrała główną rolę z niepospolitym talentem. — Prawda jest słońcem, kłamstwo gorzącą pochodnią. Druga iasniecie tylko tak długo, póki jest ciemno w okolo, skoro zaś wejdzie słońce prawdy, widać tylko gęsty dym pochodni, który sam przygasza jej światło. — Wiktor *Hugo* darował Dyrektorowi *Wedel* 18,000 franków, które drugi u niego przegrał w procesie. — Mieszkańcy w *Jederburgh* w Szkocji, 23 z. m. nie mało byli zdziwieni, gdy nagle spadło mnóstwo małych rybek, a między nimi i fososie, zapewne wiatr uniósł je do góry. — Z *Chin* piszą, że całym państwem zarządza tylko młoda i ładna małżonka Cesarza. — Pod czas wojny Anglików z Francuzami, został w Londynie fran-

czuzki Lekarz *Brunet* dla pielęgowania swoich chorych ziemków, musiał jednak dać zaręczenie, że do swojego kraju nie napisze żadnych nowin politycznych. Rząd londyński udzielił mu więc pozwolenie zwiedzania portów, *Brunet* nie mógł atoli wstrzymać się od udzielania Francuzom rozmaitych wiadomości; między innymi tajemnie zawiadomił Ministra marynarki we Francji, że Anglicy uzbraiają znaczną eskadrę w *Portsmut*. Nie zadługo potem *Brunet* mając zatrudnienia w londyńskim ministerstwie spraw zagranicznych, otrzymał od Podsekretarza stanu *Windham* nagane za złamanie danego słowa. *Brunet* myśląc że jest swojej rzeczy pewnym, zaprzysięgał że jest niewinnym. Teraz zadzwonił *Windham*, kazał przynieść szkatułkę, iakiej urzędnicy wyżsi używają do swoich korespondencji. Podsekretarz ją otwiera i wyjmie papier; było to pismo *Bruneta* w oryginale, z numerem dziennika Ministerstwa marynarki francuzkiej, u góry była napisana data otrzymania i udzielenia na to odpowiedzi. Pisarz w *Paryżu* dostawił to angielskiemu agentowi; *Windham* rzekł tylko do zmieszanego doktora: „Przekonaj się zmości panie, i doniesz swoim wnukom, że mamy lepszą od was i tańszą usługę.“ — Na operę *Berlioz*a „*Benvenuto Cellini*“, napisano już śmieszna parodję. — Dwie paryzkie Szwaczki niedawno miały między sobą żywą sprzeczkę, tak, iż jedna druga poczęstowała policzkiem. Z tad nastąpił między nimi pojedynk na pistolety. Po dwukrotnem wystrzeleniu bez żadnego skutku, sekundantki, (bardzo przyjemne szwaczki) ogłosiły sprawę za ukończoną i rozdzieliły walczące, które ieszcze przy rozstaniu się rzuciły na siebie wzrok pełen wściekłości. Przyczyną walki była płochą miłość. — *P. Pougault* (Pugo) w *Angouleme*, po dwuletniej pracy, zbudował powóz, którym bez pomocy koni lub pary można wiechać 3 i 1/2 mili na godzinę. W *Paryżu* chce okazać próbę. — Drama w 5ciu aktach Pana *Empis*, pod tytułem: *Młode gospodar-*

stwo, nie podobała się wteatrze francuzkim. — Artysty *Tamburini* i *Laporte* wyiechali z Londynu do Włoch, z zarobkiem 400,000 zł. — Kowal w Anglii miał zaślubić już 9tą połowicę; gdy go pytano, czemu tak często zawiera śluby, odpowiedział: „Kuię sobie gwoździe do moiej trumny.“ — W *Paryżu* uwięziono złodzieja, który dotychczas bywał w znakomitych towarzystwach; iężdził koczem, podobał się *Damom*; z indagacji okazało się, że jest synem rzymskiego kucharza. — 30go z. m. na około *Londynu* panowało tak dotkliwe zimno, że wody pokryły się cienką warstwą lodu! — *Szwajcarja* posiada tyle fabryk fałszywego szampiana, że handel z prawdziwym znacznie na tem szkodzi. Szczególniej wiele fabrykowanego wysyłaia do półno; Ameryki. — 8 *Lipca* zdarzyło się nieszczęście w *Urwegen* w Ziemi *Siedmiogrodzkiej*. Kadet wróciwszy z polowania i chcąc się ogolić, szukał z ogniem w ręku potrzebnych mu rzeczy za skrzynią napełnioną prochem. W kilka chwil następie straszna eksplozja. Sąsiedzi wybiegłszy na ulicę zastaią kadeta z odziciaą goreiaącą na ciele. Nieszczęśliwy tylko tyle jest pewnym, że przed wybuchem stał przed otwartem oknem, a potem znajdował się na ulicy. Czy sam wyskoczył z przestrchu za usłyszeniem trzaskania pierwszych ziarek prochu, czy też został wyrzucony siłą wybuchu, sam nie może powiedzieć. Jego grzbiec jest całkiem opalony, i to może go ośmiercę przyprawi. Dach domu, w którym proch zapalił się, podobny jest do głowy z włosami naiełżonemi, tak dachówki podniosły się prostopadle; szczęściem iż inne osoby nie znajdowały się przytem zdarzeniu. — Gazeta paryzka czyni uszczypliwę uwagi nad podarunkiem Rady municypalnej dla nowonarodzonego *Hrabiego paryzkiego*; Synowi *Napoleona* darowano kolebkę, synowi *Ludwika Filipa*, szpadę. Do tamtego wołano: „spocznij spokojnie“, do tego: „spiesz do oręża.“ — Artystka opery w *Karlsruhe* odebrała sobie życie z powodu utraty głosu. — Kompozytor mu-

zyki *Auber* (Ober) w młodości miał poświęcić się handlowi, po śmierci ojca r. 1820 odziedziczył tylko 3000 fr.; chciał więc uzyskać miejsce w jakim kantorze, ale szczęściem dla niego, szczęściem dla muzycznego świata, nie mógł nigdzie być przyjętym, a teraz zamiast w kantorze zasiada w Instytucie sztuk pięknych. Miał szczęplie mienie trudnił się dawanem lekcji na fortepianie, dopiero jego przyiaciele namówili go, aby iął się kompozycji. Pod światłym dozorem *Cherubiniego* rychto doszedł do doskonałości; ale *Auber* (Ober) Kompozytor nie zapomniał *Obera* kupca, dzięki swojej oszczędności jest teraz właścicielem 4ch znacznych domów w *Paryżu*. — Astronom *Herschel* utrzymuje, że grzmot może być słyszany na 20 do 30 mil angiels.; zaś błyskawica może być widziana na 150 do 205 mil angiels. — Matematyk bruzelski poczynił następujące wyrachowanie: *Marszałek Soult* (Sult) na kolei żelaznej angiels: uiechał 25 mil na godzinę, czyli stopień ięogr: na powierzchni kuli ziemskiej, tak więc spodziewać się można, że przy postępach ludzkiego ukształcenia tak szybkość podróżowania zostanie potroioną iż w końcu będzie można uiechać 375 mil na godzinę. W tym przypadku Ludzie przestaną starzeć się, gdyż podróżując za obracaniem się kuli ziemskiej ku zachodowi, zostaną na iednem miejscu, o iędnymże czasie i godzinie! („Tak iasno iak smoła“, mówi *Szydełko* w *Galganduchu*). — Gazeta *Nowojorska* opowiada: 4 lipca rano 2 młodzieńcy udali się z miasta do otwartej kąpieli. W chwili gdy rzucili się w wodę, wystrzelono niedaleko z arnat oiężkowego kalibru. Młodzi ludzie po kilkoczwilowem umrzeniu się przy ukazaniu się nad powierzchnią przez swoje szczególne ruchy zwrócili na siebie uwagę innych. Zbliżono się do nich czółnem i teraz dopiero poznano, że ich zmysły zostały pomięzane. Odwieziono ich do domu rodziców, po upływie 2ch dni ieden przytomność odzyskał, drugi zaś nieszczęśliwie na zawsze rozum utracił. Przyczynę ten sobie fa-

two wytłumaczy, kto wie! z doświadczenia iak nieprzyjemne wrażenie sprawia na zmysły uderzenia 2ch kamiemi nad brzegiem w chwili unurzenia się pod wodą; iest to iakby uderzenie elektryczne cały mózg wstrząsające. — Artysta dramata: *Sarte* (znany w Warszawie), umarł teraz w Paryżu, w biednym stanie. — Dnia 5go b. m. odbyła się blisko *Paryża* ciekawa walka na kułaki między strasznym *Swift* wstawionym z zabicia 3ch ludzi w podobnych walkach i olbrzymim *Adamem* wstawionym z 21 zwycięstw. Równie iak walczyły tak i wielu innych Anglików umyślnie przybyło ż za morza na to widowisko, na które poczyniono ogromne zakłady. Walka odbyła się bez wiedzy władzy, a jednakże wobec mnóstwa ciekawych. *Adam* roślejszy i silniejszy od *Swifta* zdawał się mieć zwycięstwo zapewnione, ale drugi umiał zastąpić to zrzecnością, czego mu nie dostawało na sile; najzawołansi *boxery* (walczący na kułaki) byli sekundantami, ich obowiązkiem było zachęcać słowami i napoiem znudzonych przeciwników; ci skaleczyli się okropnie pięściami, krew trysnęła za każdym kułakiem, a gdzie nie było rany; tam wyskoczyły siniaki; zgoła było to widowisko kanibalskie. *Adam* po utraceniu oka, kilku zębów i otrzymaniu niezliczonych ran został zwyciężony, *Swift* wygrał 4000 zł., ale też nie wyszedł mniej potrząskany od swojego przeciwnika. — „Los iest bardzo niesprawiedliwym rzekł ktoś do *Mojżesza Mendelsohna*, iestes człowiekiem tak światłym, a musisz służyć iako Buchhalter *Pana ograniczonych zdolności*.“ Los iest bardzo roztropnym odrzekł Filozof, gdyż iestliwym nie był *stugą*, tylko iego *panem*, nie mógłbym go do niczego używać! — *Nawnie przeproszenie*. Stadło kłócających się małżonków stawiono przed sądem, ten ogłosił wyrok, aby żona przeprosiła męża. Pierwsza uczyniła to następującemi słowami: „Powiedziałam do ciebie mężu, żeś łotr pierwszego rzędu; to *prawda*; ale mocno tego żałuję.“ — Sławny

Autor powiedział: „Ciekawym wiedzieć co po życiu następuje: *punkt* (.) czy *średnik* (;) ?“ — Księgarz dał następującą definicję rozmaitych pór życia. Wiek dziecienny iest to papier czysty, nie zapisany; młodościowy, mniej lub więcej ozdobnie oprawna książka; starość, makulatura.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Kuteżyńska Prezesowa z Siedlec; Oczkin Nádwrny Radea i Czetyrkin Główny Medyk z Homla; Buturlin Pułkownik z Bubrujska; Cieszkowski Ign: Dzie: z Szeroczyna; Wódziński Kar: Dzie: z Łowicza; Kobzowski Alex: Dzie: z Brzodzenia; Madaliński Tom: Dzie: z Cygany.

DONIESIENIA.

KUFY od Wódki duże lub małe, z obręczami żelaznemi lub drewnianemi, na kilkanaście tysięcy garncy; oraz wszelkie statki do miary wódki służące, są do sprzedania przy ulicy Elektrycznej w domu pod Nr 760.

Dnia 26 Września idąc trolearem ulica Senatorska i Miodowa; zgubiona została **BRANSOLETA** turkusowa. Łaskawy znalazca raczy ją oddać do Drukarni Künjera, za przyzwoitą nagrodę.

Ostrzegam, ażeby na imie moie nikt się nie ważył pożyczac pieniędzy ani też żadnych towarów na kredyt dawać nikomu, a nawet Synowi mojemu Wincentemu Rybińskiemu, kto by więc ważył się pożyczac, sam sobie winę przypiszę, gdyż ja płacić nie będę.
Łódź Rybiński.

APPARTAMENT z 6ciu Pokoi i Sali na obszerny Balkon na Iem piartrze, z Kuchnią angielską, Piwnicą, Górą, Stajnią i Wozownią, do wynajęcia od Sgo Michała r. b. przy ulicy Nowy świat Nr 1285.


W FABRYCE WAT

w domu Wernera, przy ulicy Bednarskiej Nr 369, sprzedaje się teraz funt Waty po zł. 2 gr. 10.

W domu przy ulicy Podwałe Nr 500, znajdują się do wynajęcia **PIWNICE** dość obszerne, suche, mogące posłużyć na skład Win lub innych Towarów. Życzący sobie takowe wynajac, zechce się zgłosić pod Nr powyższy, do Murgrabiego domu Dyrektji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemięskiego.


W dniu 26 b. m. idąc ulicami Graniczną, Żabią, Senatorską, Kraków: Przedm: i Bednarską, zgubione zostały **LOS**y do klasy 3ej 52 Loterji Nra następujące: 31,327, 28, 30 1/4; 53,643, 44, 45 1/2


3086, 87, 88, 89, 91, 11,626, 27, 28, 30, 43, 46, 47, 48, 49, 50, 16,201, 2, 3, 4, 5, 22, 23, 24, 25 ³/₅; 33,526, 23, 31, 34, 35 ¹/₁₀. Znalazca raczy oddać do Kantoru B. J. Simon przy ulicy Granicznej pod Nr 966. Wygrana iaka padnie, prawym tylko Właścicielem w Kontrolli zapisanym i posiadającym Losy z tej klasy wypłaconą będzie.


 Potrzebna jest do Magazynu Stroiów, zupełnie uzdatniona PANNA, na starszą. Osoba do tego ukwalifikowana, i miejsca tego sobie życząca, zgłosi się do Brukarni Kurjera. Są również do zbycia SZAFY do Galanterji zdadne, o których również tamże dowiedzieć się można.



NIERUCHOMOŚĆ w Warszawie przy ulicach Nowy świat i Xiążęcej, narożnie pod Nr 1752 położona, do Massy upadłości Macieja Stuskiego Kupca należąca, składająca się z Kamienicy, w której oddawna exystuje Handel Korkenny i winny, z obszernego placu frontowego zdanego do wymurowania nowego domu, na który plan jest wygotowany, przez Rząd zatwierdzony i pożyczka miejska przyznana; sprzedana będzie przez licytację publiczną Sądowną w terminie ostatecznego przyrzadzenia w dniu 23 Września/5 Października 1838 r. o godz. 4tej po południu, przed W. Zieliskim Sędzią Belegowanym Trybunału cyw. gub. Mazow; w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału odbyć się mającym. Zbiór objaśnień i warunków przejrzany być może w Kancelarji W. Wojtowicza Pisarza Trybunału Cywil. Gub. Mazow; tudzież w Kancelarji Franc. Brzezińskiego Mecenasa w Warszawie przy ulicy Nalewki pod Nr 2242 mieszkającego.


 Ktoby miał do zbycia **TYCODNIK PETERSBURSKI** z roku 1836, w dobrym stanie, niech raczy się zgłosić do Księgarni Szkół Publicznych, ulica Miodowa pod Nr 482.

 *Felix Kwiatkowski* Krawiec dotąd zamieszkały pod Nr 436 przy ulicy Krakowskie Przedm.; przeniosł swój Warsztat pod Ner 429 na prost ulicy Bednarskiej, w którym to Lokalu chce służyć JJWWżnym i WW Panom u niego stającym robotę.

 **FORTEPIAN** mahoniowy, na 6 oktav, do najęcia; wiadomość o tymże w Biurze Infor.

Urząd *Municipalny Miasta Warszawy*. — Z powodu że na imie Starozakon: Judki Ajzykowieza Syn: dyk, wydane Przesiedlenie familijne zagubione zostało; wyzywa niniejszem każdego ktoby je posiadał lub sobie przywłaszczył, aby takowe sam w Urzędzie Municipa: Sekcji Biletów złożył, ostrzegając przymem Mieszkańców, iż rzeczóno przesiedlenie niniejszem u-

marza się, a ztąd w razie dostrzeżenia w obcym reku, posiadacza onego za nieprawego właściciela uważać i do najbliższego Komissarza Cyrukowego dostawić powinien. — Warszawa d. 7 Sycznia 1834 r. Referendarz Stanu Prezydent *Zaszczyński*. Sekretarz Jeneralny *G. Jahołkowski*.


 Przy ulicy Wlejskiej Nr 1725, są do wynajęcia od S. Michała, iako to: 1) Pierwsze PIĄTRO składające się z Snu Pokoi, 2ch Salonów, Stancji dla Kucharza, Kuchni angielsk, Spiżarni, Góry, Stajni, Wozowni i Piwnicy. 2) Każdego czasu na 2 piątrze od frontu, 2 Pokoje, Stancja dla Służących, Kuchnia, Góra, Stajnia, Wozownia, i Piwnica. W oficyynie na 2gim piątrze 2 Pokoje, Kuchnia, Góra i Piwnica. Wiadomość tamże na dole u Pani Szczytanowskiej.

W dobrach Secyminie, w Odwo: Sochaczewskim, o 5 mil od Warszawy, nad Wisłą położonych, znajduje się 360 SAŻNI suchych OLSZOWYCH i BRZOZYCH; ktoby zatem takowe razem lub częściowochciał zakupić, ten raczy celem powzięcia bliższej informacji, udać się do Dzierżawcy dobr Secymina, tamże we Dworze zamieszkałego.

Pod Nr 1819, przy ulicy Franciszkańskiej jest do najęcia na Im piątrze od frontu **LOKAL**, składający się z Salki i 3ch Pokoi, Kuchni, Piwnicy i Drwalni od Sgo Michała. Wiadomość w tymże domu u właściciela.

W Possesji Nr 2898, przy ulicy Szczygłej obok Foxalu, murem obwiedzionej, czysto i spokojnie utrzymywanej, są **MIESZKANIA** do najęcia, w których Uczniowie do szkół publicznych uczeszczający, przy najdyskretnej cenie mogą być utrzymani; oraz w właściwych godzinach do szkół i na powrot owożonemi lub odprowadzonymi będą, o miejscu Władza Szkoła jest przekonana; dalsza informacja w tymże domu.

PANTALJON mahoniowy, mający głos bardzo przyiemny, z fabryki Bługosza, jest do sprzedania przy ulicy Dunaj pod Nr 514, na Im piątrze od frontu.

 Przybyły w tych dniach **OGROBNIK** z Holandji, zawiadania Łaskawą Publicznością, iż sprowadził znaczny transport **CEBUL** kwiatowych rozmaitych, prawdziwych holenderskich świeżych, w różnych kolorach, i te sprzedaie w hotelu Lipskim pod Nr 22 stancji, na dole. — *Georg Schuch*.

Podpisana Żona *Henryka Kruszewskiego* b. Porucznika Wojsk Cesarsko-Rossyjskich, od lat 15 nie mając żadnej wiadomości o nim gdzie się znajduje i czyli przy życiu zostaje, a interessa familijne tego wy-

magają; przeto Ktoby miał jaką wiadomość raczy u-
dzielić do podpisanej w Warszawie pod Nr 543 przy
ulicy Długiej. — Anna z Tournierów *Kruszewska*.

LOKAL złożony z 6ciu nie dużych Pokoi, z Ku-
chnią i Spizarnią, na Iciu piątrze, znajduje się do na-
jęcia w domu Nr 2449 przy ulicy Żelaznej i Nowo-
lipie. Lokal ten może być przedzielonym, gdyż jest
przy nim jeszcze i 2ga Kuchotka, iako też piwnice i
drwalnie. Wiadomość u Gospodarza tamże za ogrodem
mieszkającego.

*Sędzia Kommissarz massy upadłości Marjanny
Henneberg.* Na skutek art: 40 księgi III. K. Handl.,
oraz wyroków i Sądu Appella: Kró: Pol: pod d. 31
Maja (12 Czerwca) r. b. zapadłego, Marjanne Hen-
neberg Wdowę za współiniczkę Fabryki i handlu
Świec, oraz Mydła, Braci Hennebergów uznającego,
niemniej Trybunału handl: G. M. pod d. 28/29 Lipca
r. b. ferowanego, Upadłość nad majątkiem Marjanny
Henneberg ogłaszającego, wzywa Wierzycieli wspo-
mnionej wyżej massy, jeżeli się takowemu okażą, aże-
by się w d. 19 Wrześ: (1 Paźdz:) r. b. o godz: 4tej
z połud: w kancelarji Trybunału handl: G. M. przy
ulicy Długiej Nr 550 osobiście lub przez pełnomo-
cników stawili, a to w celu podania potrójnej Listy
kandydatów na Syndyków tymczasowych rzeczonej
upadłości Marjanny Henneberg, lub też uczynienia
Trybunałowi handl: wniosku o połączenie tej massy
z massą upadłości Braci Hennebergów, poprzednio
przez wspomniany Trybunał ogłoszoną. — w Warsza-
wie d. 1/10 Września 1888. *Karol Tjaff.*

Dnia 25 Września, w Ogrodzie Saskim,
zgrabioną została **LORYNETKA** na pół
złota a na pół tombakowa, z wstążką czar-
ną; kto takową znajdzie i odda do Szwa-
cara Hotelu Polskiego przy ulicy Długiej, odbierze na-
grody Złp. 25.

*Rada Szczęgotowa Opiekuniczka Szpitalu Ś. Ba-
zarza.* Podać do publicznej wiadomości, iż w dniu
2 Października r. b. o godzinie 10 zrana w Szpitalu
Ś. Bazarza Nr 1588/9, przy ulicy Brackiej sprzeda-
ne będą przez publiczną licytacją więcej daigcemu i
natychmiast placącemu różne ruchomości iako to:
Bielizna ubiorea i łózkowa, Sprzęty żelazne i dre-
wniane. Wzywa się przeto mających chęć kupna
pomienionych przedmiotów, aby w miejscu i czasie
powyżej oznaczonym znajdować się chcieli.

Wynajęcie za pomierną cenę. W do-
mu pod Nr 1395, w Warszawie przy
ulicy Marszałkowskiej położonym, znaj-
dują się **KONIE z POWOZAMI**; które
w obręb miasta Warszawy lub okolic jego, to jest

Marymontu, Białan, Królikarni, Czernałkowi i Mo-
kotowa, mogą być najęte, na dzień lub pół dnia ał-
bo też i na czas krótszy.



Karetą, Powozy, Konie, Za-
pręgi, Meble mahoniowe,
iako to: Kanapa, Krzesła,
Komedy, Łustra, Szafy, Sto-
ły, oraz inne Sprzęty Gospodarskie, sprzedane być
mogą z wolnej ręki i w każdym czasie; wiadomość
powziąć można w Kancelarze Loterji przy ulicy No-
wy Świat pod Nr 1286, w domu Jasińskich.

Gdy znacznej części Publiczności dotąd wiadomem
jeszcze nie jest, iż Główny mój **SKŁAD WÓDEK
GDANSKICH i LIKIERÓW**, i że Dystylarnia mo-
ja znajduje się teraz przy ulicy Długiej w domu Pa-
kańskich Nr 557, niniejszym mam zaszczyt powtór-
nie o tem zawiadomić, nadmienając, iż za dobroć tych
tylko Wódek i Likierów ręczę, które w tymże Skła-
dzie i w tem jednem miejscu sprzedaję, i które mają
własną pieczętką są opatrzone. — *Herrmann Mom-
ber* Dystylator z Gdańska.

Doniesienie z Młynu Parowego.

Z powodu że cena Zboża na targach zniżyła się, zni-
żoną także zostaje i cena Mąki w Młynie Parowym,
iako następuje:

Mąka Pszenna	Nr 0	100 funtów	zł. 21	—
—	Nr 1	—	zł. 19	—
—	Nr 2	—	zł. 16	—
—	Nr 3	—	zł. 10	—
—	Nr 4	—	zł. 6	—
Otręby	Nr 5	—	zł. 3	—
Mąka Żytna	Nr 0	—	zł. 17	—
—	Nr 1	—	zł. 14	—
—	Nr 2	—	zł. 11	gr. 20.
—	Nr 3	—	zł. 5	—
Otręby	Nr 4	—	zł. 3	gr. 20.

MŁODZIENIEC lat 20 liczący, wzrostu wysokie-
go, szczupły, cery bladej, mający na sobie tużurek
czarny, z axamitynym tegoż koloru kołnierzem, ka-
mizelkę atlasową, spodnie sukienne w pasy i furażerkę
cierpiący melancholjā, odszedł z domu od dni kilka-
nastu. Niespokojni Rodzice, upraszają o wiadomość
pod Nr 1291 przy ulicy Nowy Świat, a przez wdzię-
czności przyrzekają nagrodę.

Podpisany, zamieszkały pod Nr 2778 przy ulicy A-
lexandra, zawiadamia, iż mając sobie pozwolenie da-
ne od Władz Szkolnych do utrzymywania na stole i
stancji Uczni uczęszczających do Szkół publicznych,
przeto interesowane Osoby, chcąc umieścić swe dzie-
ci u mnie, raczą się zgłosić pod Nr wyżej wskazany,



zarecażać przytem za dozór iak w domu tak i za obrębem iego i za wygody życia. *J. Jabłowski.*



Kalligraf **GASOWICZ** ma honor uwiadomić, iż dla dogodności Szan. Publicz. wystawił znaczny zapas **SZYLDÓW** różnej wielkości, na blasze żelaznej, iak ko też i na drzewie, iuz w ciągu lata lakierowanych, za których trwałość lakieru i piękność liter zarcęza; zarazem uwiadomia, iż z tej przyczyny Osoby zyczące sobie mieć znaki pisane różnemi najpiękniejszymi charakterami, w ciągu dni Smiu mogą mieć gotowe. Mieszka przy ulicy Długiej Nr 589, za Cerkwią Greko Rossyjską.

KSIAŻKA Legitymacyjna należąca do Anny Kaczorowskiej zagubioną została; znalazca raczy oddać do Kommissarza Cyrkuła 4.

Do Sklepu Wódek Oranowskiego przy ulicy Freta pod Nr 278, nadszedł w tych dniach świeży transport **WÓDEK** i **LIKWORÓW** z znaney iuz od tyłu lat Fabryki *Hybna*, które są sprzedawane po cenach stałych. Flaszka kwartowa Nr 4 złp. 3 gr. 15. Butelka Likworu złp. 2 gr. 15. Zwrot szkła lub zapłacenie onegoż zamawia się.

Osoba dobrze wychowana, zyczy sobie w takim znaczym Domu Rossyjskim znaleźć miejsce iako dama do kompanji, iub też do nauki śpiewu i muzyki na fortepianie; zyczałaby także udać się do Petersburga albo do Moskwy; wiadomość przy ulicy Podwał w Hotelu Sławiańskim w stancyi pod Nr 20, od godziny 9 do 12 przed południem.

W skutek prawnie dokonanego zajęcia, Nieruchomość składająca się z domu murowanego, Cegielni i różnych zabudowań w Warszawie przy ulicy Jerozolimskiej pod Nr 3074 Lit. A. sytuowana, w terminie dnia 21 Wzies./3 Październik 1838 r. o godzinie 3 z południa przez publiczną licytacją więcej dającemu w dzierżawę na lat 3 od Nowego roku 1839, do Nowego roku 1842, wypuszczoną zostanie. Licytacją od summy złp. 1000 rocznie ustanowionej rozpocznie się, i na gruncie pomienionej Nieruchomości odbyta zostanie. Warunki zaś pod iakimi takowa nieruchomość wypuszczoną będzie, każdego czasu w mieszkaniu podpisanego Komornika przy ulicy Rynek starego miasta Nr 50 w Warszawie przejrane być mogą.

W imię my Temporoński Komornik.

KSIAŻKA Legitymacyjna należąca do Ignacego Stanborskiego mieszkającego pod Nr 586, zagubioną została. Znalazca raczy oddać do Kommissarza Cyr. 3.

Butelka 24 b. m. i r. idąc ulicą Długą, począwszy od domu Nowakowskiego ku Placu Krasińskiemu, zgubiony został zegarek srebrny, mały, z srebrnym cyferblatem. Łaskawy znalazca raczy ta-

kowy odnieść do Drukarni Kurjera, a prócz wdzięczności otrzyma nagrodę, jeżeli takowej żądać będzie.

KONTRAKTÓW

Najmu Mieszkań,

dość można tylko w Składzie Papiernym z Jeziornym u Antoniego **Zaleskiego**, przy ulicy Wierzbowej pod Nr 473 Li. C., pod gankiem.

DONIESIENIE z BIURA ZŁECEN Nr 473 L. C.

Przez zapomnienie zostawiono na Pradze za rogatkami Georgjewskimi przy szosie **TUALETKE** mahoniową w której znajdował się instrument Inżynierski; kto iakową podniosł, raczy oddać za nagrodą złp. 12 do W. Porucznika Bredowa w Warszawie w Cytadelli mieszkającego.

DONIESIENIE z BIURA INFORMACYJNEGO.

O mil 12 od Warszawy, mila z traktu bitego do Kowna, jest do wdzierżawienia na lat 6 **GORZELNIA** murowana, z Apparatem ognjowym Bisterjusza, iak najwygodniej urządzona; zawiera w tymże budynku Mielcuch i Lasy, Mieszkanie i znaczny Magazyn na zboże, obok Gorzelnii o Joki 20 stoimlyn deptak. Zyczący objąć rzeczoną Gorzelnie, może iak dostać z miejscową usługą ludzi i koni, przytem w roku drugim wziąć zarazem w pacl krow 70. Do bliadniejszą wiadomość powziąć można przy ulicy S. Kerskiej Nr 1790, w oficynie pod Nr 11.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 16.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 2 *Wdowy.* 2gi raz *Tajemnica Wioszek.* Przez sen.

ORKIESTRA HERMANA dziś na Fokalu, na dochód JPani Fryderyki *Hermann.*

ZABAWA STRZELECKA, w przyszłą Sobotę, za Wolskimi rogatkami, w Ogrodzie Uruu (Olma).

Dziś w wieczór w Lokalu M. Jamroszyńskiego w domu narożnym przy ulicy Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej, grać i śpiewać będą **PP. Baw.**

Jutro w handlu Maiewskiego. Szczupak z hisza; chrzano; i nadzie; z włoszczy; i makaro; Sandacz z iaja; lub z sos; Lin smażo; z kapus; i sos; bialem; Okoń i Karaś smażo; lub z sos; Zupa ryb; z klusecz; i grzybowa; Wegorz smażony lub z sosem; Pieczeń bara; a lasarna; Poledwica z kartolla; angieli; Kotlety.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550. **ŚNIADANIE:** Szczupak z sos; z klusecz; Okoń z iaja; Karp z sos; na szaro; Lin smażo; z kapus; Wegorz pieczony z musztar; Karaś smażo; z chrza; Pierogi grycza; zmięta; **KOLACJA:** Kotlety woło; z sard; Golabki z roz; z piko; Jaja na occie; Zrazy neiśoi.